



Tomasz Kobosz, 2017-04-26 14:52

Naukowcy rozstrzygną, czy regularne palenie „trawki” jest niezdrowe



Fot. Thinkstock / Getty Images

Niemieccy naukowcy starają się o zgodę Federalnego Instytutu Leków i Produktów Medycznych (BfArM) na przeprowadzenie badania nad wpływem wieloletniego palenia marihuany na zdrowie. W eksperymencie ma wziąć udział 25 tys. ochotników.

Nasi zachodni sąsiedzi zalegalizowali stosowanie marihuany do celów medycznych na początku marca 2017 roku. Jednak rekreacyjne sięganie po „skręty” pozostaje w Niemczech prawnie zakazane.

Grupa naukowców współpracujących w ramach Research Initiative on Cannabis Consumption wystąpiła o zgodę władz na przeprowadzenie dużego badania z udziałem 25 tys. palaczy „trawki”. Celem uczonych jest przeanalizowanie wpływu regularnego palenia marihuany przez kilka lat na ludzki organizm.

Przedstawiciel BfArM nie chciał ujawnić dziennikarzom, czy aplikacja naukowców rzeczywiście wpłynęła już do Instytutu, ani jakie mogą być szanse na wydanie zgody.

Wciągu pierwszych 10 tygodni naboru naukowcy dotarli do 2000 osób chętnych do udziału w eksperymencie i spełniających kryteria wstępne. Do badania nie będą zakwalifikowani niepełnoletni, osoby które wcześniej nigdy nie paliły marihuany, a także wykazujące predyspozycje do uzależnień lub obarczone zaburzeniami psychicznymi.

Szacuje się, że w Niemczech regularnie pali marihuanę 7,3 proc. nastolatków i 6,1 proc. dorosłych.